



Sygn. akt I CSK 133/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A.A.

przeciwko P. Spółce z o.o. w W.,B.B.

i C.C.

o ochronę dóbr osobistych i zasądzenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 listopada 2009 r. na żądanie powódki, A.A., nakazał pozwanym: wydawcy dziennika „X.” spółce „P.”, redaktorowi naczelnemu dziennika „X.” B.B. oraz dziennikarzowi dziennika „X.” C.C., opublikowanie w trzech kolejnych wydaniach ogólnokrajowych „X.” na stronie tytułowej w ciągu czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku następujących przeprosin:

„W wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego niniejszym składamy wyrazy ubolewania w związku z zamieszczonymi w okresie od dnia [...] na łamach „X.” publikacjami zawierającymi nieprawdziwe informacje dotyczące pani A.A., na skutek których uszczerbku doznało jej dobre imię. Redakcja „X.”.

Ponadto zasądził od pozwanych solidarnie kwotę 50 000 zł na rzecz „Hospicjum dla Dzieci” w W.

Podstawę faktyczną wyroku stanowiły następujące ustalenia:

W dniach [...] ukazały się w „X.” teksty, których autorem był C.C.: „Love story z korupcją w tle”, „Obrona A.A. w kinie [...]. Nowa wersja A.”, „Lewe rozliczenia [...]”. Wszystkie teksty dotyczyły relacji majątkowych między powódką a „Stowarzyszeniem Y.” w K., którego powódka była współzałożycielem i początkowo wiceprezesem. Informowały one o tym, że lokal mieszkalny przy ul. J. [...] w K. będący własnością powódki został wyremontowany przez Stowarzyszenie z jego środków. W 2004 r. powódka została [...] w Ministerstwie [...]. Po objęciu tej funkcji zrezygnowała z członkostwa Stowarzyszenia, w chwili ukazania się dotyczących jej publikacji była dyrektorem „Z.”. Mieszkanie przy ul. J. [...], które nabyła 23 sierpnia 2004 r., postanowiła po objęciu stanowiska [...] sprzedać. Dnia 15 listopada 2004 r. zawarła ze Stowarzyszeniem pisemną umowę przedwstępną sprzedaży tego lokalu. Stowarzyszenie chciało w tym lokalu urządzić pokoje gościnne. W umowie cenę 1 m² lokalu określono na 3 000 zł. Ponadto przewidziano przeprowadzenie remontu lokalu przez Stowarzyszenie z zastrzeżeniem, że w razie odstąpienia przez powódkę od umowy zwróci ona Stowarzyszeniu w ciągu trzech miesięcy koszty remontu. W dniu 20 czerwca 2006 r. powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu i zażądała od Stowarzyszenia wykazu poniesionych

nakładów na mieszkanie. Choć jako przyczynę odstąpienia podała nieujawnienie jej praw do lokalu w księdze wieczystej, to jednak rzeczywistym powodem odstąpienia był gwałtowny wzrost w tym czasie cen nieruchomości w K. W sytuacji gdy strony określiły cenę 1 m² na 3 000, a ceny mieszkań na rynku wzrosły do 8 000 zł za 1 m², także prezes Stowarzyszenia, D.D., nie chciał ze szkodą dla powódki obstawać przy żądaniu przeniesienia własności lokalu na umówionych warunkach, zwłaszcza, że wówczas otworzyła się możliwość uzyskania przez Stowarzyszenie pokoi gościnnych w innym budynku. Autor publikacji w „X.”, wskazujących na naruszenie prawa przez powódkę wskutek remontu jej mieszkania za pieniądze Stowarzyszenia, którego koszt miał wynieść około 200 000 zł, oparł się przede wszystkim na anonimowym e-mailu i załączonym do niego pliku z zestawieniem wydatków na remont mieszkania i kopią faktury za wykonanie kominka w mieszkaniu, anonimowych wypowiedziach sąsiadów oraz wykonawców robót budowlanych. Wyjaśnienia powódki i D.D., prezesa Stowarzyszenia, udzielone autorowi oraz przekazane mu przez nich dokumenty dotyczące kosztów i zakresu remontu oraz ich zwrotu przez powódkę nie zostały przez autora albo w ogóle uwzględnione albo uwzględnione nieściśle. Jednakże informacje zawarte w artykułach okazały się nieprawdziwe. Remont mieszkania powódki polegał na wymianie instalacji elektrycznej, założeniu nowego systemu oświetleniowego, wymianie urządzeń grzewczych, montażu kominka i wanny z hydromasażem, a jego koszty według opinii biegłego wyniosły 95 386,40 zł. Powódka zwróciła Stowarzyszeniu za remont mieszkania kwotę 94 041,30 zł z odsetkami w wysokości 2 933,32 zł. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej z dnia 11 grudnia 2007 r. umorzono postępowanie przygotowawcze w sprawie o popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.p.k.: wyrządzenia w okresie od 2004 r. do sierpnia 2006 r. znacznej szkody Stowarzyszeniu. Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że Stowarzyszenie nie poniosło żadnej szkody w związku z remontem mieszkania powódki.

Sąd Okręgowy mając na względzie powyższe ustalenia uznał powództwo za uzasadnione w świetle art. 12, 41 i 38 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm. – dalej: „Pr. pras.”) oraz art. 23 i 24 k.c.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji pozwanych, zarzucającej naruszenie art. 6, 24 § 1 i art. 448 k.c., art. 38 i 12 Pr. pras., art. 217 § 1, art. 224 § 1, art. 232, 233 § 1, art. 321, 325 i 328 § 2 k.p.c., wyrokiem z dnia 27 października 2010 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego jedynie w części dotyczącej podpisu pod tekstem przeprosin: zastąpił podpis „Redakcja X.” podpisami pozwanych. W pozostałym zakresie, dzieląc ustalenia i oceny Sądu Okręgowego, apelację pozwanych oddalił.

Według Sądu Apelacyjnego, ponieważ powództwo było skierowane przeciwko autorowi publikacji, wydawcy gazety oraz jej redaktorowi naczelnemu, to uwzględniając zawarte w pozwie żądanie przeprosin, w podpisie pod ich tekstem nie można było wymienić – mimo takiej propozycji powódki – „Redakcji X.”, lecz pozwanych.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwani nie wykazali prawdziwości twierdzeń zawartych w publikacjach ani nie dowiedli, iż autor publikacji dochował należytej staranności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. W szczególności Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu pozwanych o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. wskutek nieuwzględnienia wniosku pozwanych o dopuszczenie dowodu z akt sprawy karnej. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że akta innej sprawy nie mogą stanowić dowodu, może nim być tylko określony materiał zebrany w innej sprawie, pozwani jednak nie sformułowali prawidłowego wniosku o dopuszczenie dowodu z konkretnych materiałów znajdujących się w aktach sprawy karnej (chodzi o akta Prokuratury Rejonowej , 31/07/S). Sąd Apelacyjny podkreślił, że dziennikarz jest zobowiązany do zachowania szczególnej staranności przy korzystaniu z materiałów anonimowych, a pozwany autor publikacji takiej staranności nie zachował. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwanym można także przypisać winę wymaganą do zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwani zarzucili:

- naruszenie art. 24 § 1 k.c. i art. 321 w związku z art. 391 k.p.c. przez nakazanie pozwanym przeproszenia powódki, mimo iż żądała ona, aby pod przeprosinami była podpisana „Redakcja X.”,
- naruszenie art. 309 k.p.c. przez zdeprecjonowanie mocy dowodowej „wydruków wiadomości mailowych”.
- naruszenie art. 232 w związku z art. 224 § 2 i art. 391 k.p.c. przez przyjęcie, że akta innej sprawy nie mogą stanowić dowodu, a może nim być tylko określony materiał zebrany w innej sprawie,
- naruszenie art. 24 § 1 k.c. przez jego zastosowanie, mimo że działanie pozwanych nie było bezprawne,
- naruszenie art. 12 ust. 1 Pr. pras. przez przyjęcie, że autor publikacji nie dochował należytej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych.

Na rozprawie w dniu 13 stycznia 2012 r. pełnomocnik powódki przedłożył pismo zawierające oświadczenie, że wobec zawarcia przez strony ugody pozasądowej cofa w całości pozew i zrzeka się wszelkich roszczeń w nim dochodzonych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Oświadczenie pełnomocnika powódki nie mogło skutkować umorzeniem postępowania w sprawie, ponieważ z chwilą wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku z dnia 27 października 2010 r. postępowanie w sprawie zostało prawomocnie zakończone (art. 363 § 1 i art. 398¹ § 1 k.p.c.). Po zaskarżeniu przez pozwanych prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 października 2010 r. skargą kasacyjną mogłoby dojść jedynie do cofnięcia skargi kasacyjnej przez pozwanych, a w jego następstwie do umorzenia postępowania kasacyjnego.

2. Z treści pozwu jednoznacznie wynikało, że powódka domagała się przeproszenia od wszystkich pozwanych. Dlatego korektura przez Sąd Apelacyjny zaproponowanego przez pozwaną, niezharmonizowanego z żądaniem pozwu tekstu przeprosin przez wymienienie w podpisie pozwanych zamiast „Redakcji X.” odpowiadała niewątpliwiej woli powódki i tym samym mieściła się w granicach

żądania pozwu, w związku z czym nie naruszała art. 321 § 1 k.p.c., ani tym bardziej art. 24 § 1 k.c.

Bezzasadny okazał się też zarzut naruszenie art. 309 k.p.c. przez zdeprecjonowanie mocy dowodowej „wydruków wiadomości mailowych”. Sąd Apelacyjny, podzielając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, nie wykluczył zastosowania art. 309 k.p.c. do niepodpisanych „wydruków wiadomości mailowych”, a jedynie nie wyciągnął z przedłożonego przez pozwanych „wydruku wiadomości mailowej” oczekiwanego przez nich wniosku, to zaś nie daje podstaw do postawienia Sądowi Apelacyjnemu zarzutu naruszenia art. 309 k.p.c. Kwestia oceny dowodów, to bowiem problem normowany przez art. 233 § 1 k.p.c.

3. Według art. 41 Pr. pras., publikowanie ujemnych ocen działalności zawodowej i publicznej służy realizacji zadań określonych w art. 1 Pr. pras. i pozostaje pod ochroną prawa. Zainteresowanie prasy relacjami majątkowymi między pozwaną, wysoką urzędniczką państwową i współzałożycielką oraz początkowo także wiceprezesem Stowarzyszenia, a Stowarzyszeniem było więc w pełni zrozumiałe i uprawnione. W odniesieniu do osób aktywnych na forum publicznym zakres dopuszczalnej krytyki jest powszechnie uznawany nawet za szerszy. Niemniej krytyka dziennikarska nie może być uprawiana bez przestrzegania wymagań określonych w art. 12 ust. 1 pkt 1 Pr. pras., tj. bez zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza bez sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości lub podania ich źródła.

W okolicznościach sprawy doniosłe znaczenia miała więc, zarówno z punktu widzenia zastosowania art. 24 § 1, jak i art. 448 k.c., ocena zachowania przez pozwanego dziennikarza wymaganej przez powołany przepis staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. Dla tej oceny istotne znaczenie mogły mieć także materiały znajdujące się w aktach dotyczących wspomnianego wyżej prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową postępowania przygotowawczego (31/07/S). Sąd Apelacyjny wprawdzie trafnie wskazał, że dowodem może być co do zasady jedynie określony materiał zebrany w innej sprawie, a nie akta innej sprawy, niemniej jednak w drodze wyjątku od tej zasady

nie można wykluczyć uwzględnienia również ogólnie sformułowanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt innej określonej sprawy (co potwierdza art. 224 § 2 k.p.c.), a mianowicie wtedy, gdy strona nie miała – tak jak w niniejszej sprawie – możliwości skonkretyzowania swego wniosku dowodowego ze względu na brak dostępu do akt tej innej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., I CSK 134/07, LEX nr 485999). W takiej sytuacji odmowę uwzględnienia ogólnie sformułowanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy należy uznać za naruszenie m.in. powołanego w skardze kasacyjnej art. 232 w związku z art. 224 § 2 k.p.c.

Ze względu na zasadność zarzutów skargi kasacyjnej dotyczących naruszenia art. 232 w związku z art. 224 § 2 k.p.c. należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzec jak w sentencji.